

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 147 (456)

Złoto, zboże, broń, kredyt Rząd ZSRR udzieli Polsce wszechstronnej pomocy

PAP komunikuje: Dnia 23 maja przybyli do Moskwy Prezydent Krajowej Rady Narodowej Rzeczypospolitej Bolesław Bierut, Prezes Rady Ministrów Edward Osóbka - Morawski, Marszałek Polski Michał Rola-Żymierski w towarzystwie innych członków delegacji.

W rozmowach, które toczyły się między Prezesem Rady Ministrów ZSRR Józefem Stalinem i Ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR Władysławem Mołotowem z jednej strony, a delegacją Rządu Polskiego z drugiej, były omówione sprawy, dotyczące dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni i współpracy między narodem polskim a narodem radzieckim.

Obydwa rządy doszły do porozumienia w sprawie anulowania wszelkich zobowiązań finansowych, powstałych w czasie wojny w związku z uzbrojeniem i zaopatrzeniem Armii Polskiej, włączając w to zobowiązania b. rządu gen. Sikorskiego, podobnie jak zobowiązania powstałe w związku z świadczeniami Rządu Polskiego dla Czerwonej Armii we wskazanym okresie.

Do czasu kiedy Polska stworzy własny przemysł zbrojeniowy, Rząd ZSRR podjął się zaopatrywania Armii Polskiej w broń i amunicję, udzielając kredytu długoterminowego na rachunek przyszłych, wzajemnych rozrachunków finansowych.

Wobec braku niezbędnych zasobów walutowych oraz trudności, na jakie Rząd Polski natrafia przy odzy-

skaniu złota polskiego, ulokowanego w bankach zagranicznych przed wojną i podczas wojny, Rząd Radziecki wyraził gotowość okazania Polsce pomocy w postaci kredytu z własnych zasobów złota dla zaspokojenia najbardziej pilnych potrzeb gospodarczych Polski.

Rząd Radziecki wyraził gotowość, w myśl poprzednio zawartych umów, udzielić poparcia i spowodować przyśpieszenie zaopatrzenia Polski w związku z trwającymi jeszcze znacznymi trudnościami aprowizacyjnymi, które powstały w Polsce w wyniku zniszczeń wojennych.

Omówiono również sprawy stosunków handlowych, sprawy wymiany narodowych skarbów, kultury między ZSRR a Polską, jak również sprawy repatriacji ludności polskiej z ZSRR oraz ludności rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej z Polski.

Wymiana zdań w sprawach doty-

czących Niemiec, jak również w innych sprawach interesujących obydwie rządy ujawniła zgodność poglądów obydwu rządów.

Rozmowy toczyły się w atmosferze przyjaźni, całkowitego wzajemnego zrozumienia i serdeczności.

Międzynarodowa Rada Żywnościowa wyjdzie zwycięsko z walki z głodem

WASZYNGTON. Dnia 27 bm. zakończyły się obrady konferencji żywnościowej, zwołanej przez Radę do Spraw Rolnictwa i Wyżywienia (FAO). Postanowiono utworzyć międzynarodową radę żywnościową, która podlegać będzie sekretarzowi generalnemu Rady do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa. Rada międzynarodowa przejmie obowiązki komisji żywnościowej i składać się będzie z przedstawicieli 20 narodów, będących członkami FAO. Postanowiono, aby wszystkie narody zastanowiły się nad koniecznością wprowadzenia systemu kartkowego na chleb, podniesienia procentu przemian oraz zmniejszenia zapasów zboża na rzecz państw zagrożonych głodem. Dyrektor FAO Boyd Orr oświadczył na zakończenie obrad, że Rada wyjdzie zwycięsko z walki z głodem, gdyż uzyskała poparcie wszystkich narodów świata. (PAP)

Wszyscy do finiszu - jeszcze 3 dni zostało

POCHÓD W SIEDLECIACH

W niedzielę całe społeczeństwo siedleckie wzięło udział w pochodzie propagandowym Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju. Ulicami przeciągnęły tłumy robotników, pracowników umysłowych, młodzieży szkolnej, członków organizacji, z orkiestrą, sztandarami i transparentami nawołującymi do podpisania Pożyczki. Pochód ten zatrzymał się przed Zarządkiem Miejskim,

gdzie zostały wygłoszone mowy, których tematem była Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju i jej znaczenie dla państwa oraz obowiązek podpisania jej, ciążyący na każdym obywatelu. Następnie pochód udał się przed gmach Związków Zawodowych, gdzie również zostały wygłoszone okolicznościowe przemówienia, przerywane co chwila oklaskami. Stamtąd przy dźwiękach orkiestry pochód udał się do Urzędu Skarbowego, gdzie uczniowie szkół i gimnazjów subskrybowali na Pożyczkę kwoty uzyskane ze swych oszczędności.

UCZNIOWIE GIMNAZJÓW SIEDLECKICH

A mianowicie: Państwowe Gimnazjum im. Królowej Jadwigi subskrybowali 6 tys. zł, Państw. Gimn. im. Prusa 5 tys. zł, Państw. Gimn. im. Żółkiewskiego 7 tys. zł, Liceum Pedagogiczne 10 tys. zł, Gimn. Żeńskie Zawodowe 2.500 zł, Gimn. Handlowe 2 tys. zł, Gimn. dla Dorosłych 2 tys. zł, oraz Gimnazjum Mechaniczne 2 tys. zł.

Zachęcone przykładem młodzieży, która z całym entuzjazmem pośpieszyła dołożyć

cegiełkę do odbudowy kraju, liczne rzesze społeczeństwa siedleckiego przystąpiły do podpisania Pożyczki Odbudowy Kraju.

Spółeczeństwo siedleckie z całym zrozumieniem odniosło się do akcji subskrypcji PPOK, o czym świadczy suma miliona złotych subskrybowana w tymże Urzędzie Skarbowym w przeciągu kilku pierwszych dni.

LUKÓW

Równie dobre wyniki subskrypcji dają się zauważyć w powiecie łukowskim, gdzie tylko do Urzędu Skarbowego, tzn. do jednej z placówek subskrypcyjnych do dnia 23 maja wpłynęło 1.300.000 zł.

BIAŁA PODLASKA

Spółeczeństwo powiatu Biała Podlaska w swoim Urzędzie Skarbowym w tym czasie subskrybowało również ponad milion złotych.

30 MILIONÓW ZŁ Z 6 POWIATÓW

Z powiatów: lubelskiego, lubartowskiego, chełmskiego, włodawskiego, puławskiego i kraśnickiego do zbiornicy zbiornicy, którą jest Narodowy Bank Polski w Lublinie, wpłynęły subskrypcje PPOK na łączną sumę 30.000.000 zł.

W LUBLINIE

Lubelskie placówki subskrypcyjne są w dalszym ciągu zatłoczone. Przy każdym okienku stoją całe „ogonki” subskrybentów, którzy spieszą spełnić swój obowiązek obywatelski — podpisać Pożyczkę.

SPROSTOWANIE

Do wczorajszego numeru Gazety Lubelskiej wkładał się pomyłka, a mianowicie: p. Nieczaj F. subskrybował Pożyczkę na sumę 45 tys. zł, nie zaś 15 tys. zł, jak mylnie podano.

W czwartą rocznicę traktatu anglo-radzieckiego

Wymiana depesz między Mołotowem i Bevinem

MOSKWA. Opublikowano tu depesze, wymienione ostatnio pomiędzy ministrami spraw zagranicznych ZSRR i Wielkiej Brytanii.

Depesza radzieckiego ministra spraw zagranicznych Mołotowa do ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Bevina brzmi jak następują:

„W czwartą rocznicę podpisania anglo-radzieckiego traktatu przymierza proszę Pana i rząd Wielkiej Brytanii o przyjęcie pozdrowień i najlepszych życzeń od rządu ZSRR i ode mnie osobiście. W latach wojny przeciw naszemu wspólnemu wrogowi traktat ten służył jako podstawa korzystnej współpracy militarnej i politycznej naszych krajów. Mielimy nadzieję, że również obecnie, gdy alianci zajęli się rozwiązaniem problemu organizacji stosunków po wojennych między narodami, traktat anglo-radziecki, pomimo trudności, jakie powstają na naszej drodze, będzie równie skutecznie służył jako podstawa uzgodnionego i przyjaznego działania Wielkiej Brytanii i ZSRR w kierunku zabezpieczenia interesów naszych narodów oraz konsolidacji pokoju i bezpieczeństwa.”

Depesza brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Bevina:

„Pozdrawiam Pana w dniu czwartej rocznicy traktatu przymierza pomiędzy naszymi oboma krajami. My obaj rozumiemy, że w

obliczu wielkich trudności, które wytłaniają się po tak wcielonej wojnie światowej, konieczne są cierpliwość, tolerancja i wzajemne zrozumienie. W dążeniu do całkowitego porozumienia wielce pomocna jest krzepiąca świadomość, że nasze przymierze wypływa z głębokich pragnień i interesów naszych narodów. Pragnę najgoręcej, by zostało ono całkowicie zrealizowane w naszych wzajemnych stosunkach.”

Wyniki wyborów samorządowych w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec

NORYMBERGA. Amerykańska agencja telegraficzna w Niemczech donosi, że wyniki wyborów samorządowych, przeprowadzonych w amerykańskiej strefie okupacyjnej, są następujące: w Norymberdze socjaliści uzyskali 19 mandatów, Unia chrześcijańsko-socjalistyczna — 15, a komuniści 4, w Monachium Unia chrześcijańsko-socjalistyczna uzyskała 20 mandatów, socjaliści — 17, a komuniści 3. Ogółem Unia chrześcijańsko-socjalistyczna uzyskała 360 mandatów, socjaliści — 269, a komuniści — 39

mandatów, przy czym w większości miast socjaliści wraz z komunistami mają znaczną większość. (PAP)

Zastępcy ministrów obradują

PARYŻ. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych zebrał się w poniedziałek dnia 27 maja w Paryżu i na posiedzeniu omówił sprawy proceduralne. Na popołudniowym posiedzeniu toczyła się dyskusja nad sprawą granicy francusko-włoskiej.

**3 dni pozostało opieszałym
Nie może być i nie będzie dezertarów na froncie odbudowy**

Cztery dni

(Le Be) Jeden na pozór nieważny fakt pokazuje nam przy bliższym zastanowieniu się właściwy obraz ostatnich rozmów moskiewskich. Obrady między przedstawicielami Polski a rządem ZSRR trwały zaledwie cztery dni. Nie zdarzyło się jeszcze w historii międzypaństwowych umów, aby w tak krótkim czasie osiągnięto tak pozytywne wyniki. Przedstawiciele Rządu Jedności Narodowej przywieźli nam z Rosji prawie wszystko, czego nasza gospodarka w obecnej chwili najbardziej potrzebuje: żywność, złoto i kredyty.

Borykamy się z trudnościami, wynikającymi z braku odpowiednich środków walutowych. Sukcesy naszego eksportu węglowego nie wystarczają na pokrycie potrzeb dewizowych. Zulszczona gospodarka nie może być odbudowana, jeśli chce się kierować w stosunku do zagranicy klasyczną zasadą, iż za import należy płacić eksportem towarów i usług. Zbyt mało towarów mamy, aby sumy, uzyskane z ich eksportu wystarczały na zakup tych dóbr, które są niezbędne dla odbudowy i dla zaspokojenia podstawowych potrzeb konsumpcji. Różnica musi wyrównać — kredyty, pożyczka. Dla ostatecznego uregulowania naszej wewnętrznej gospodarki finansowej, która w ostatnich czasach kroczy od sukcesu do sukcesu (jawnosć prawie wybalansowanego budżetu, Pożyczka Odbudowy Kraju), potrzebujemy też złota i dewiz.

Z Anglią pertraktujemy już od dawna o zwrot naszego złota. W tych dniach mają pertraktacje te być sfinalizowane i otrzymamy część złota. Należy jeszcze raz zaznaczyć: po długich pertraktacjach część NASZEGO złota. A w ciągu czterech dni uzyskaliśmy o i naszych przyjaciół na Wschodzie nie tylko złoto, które jest nam potrzebne w tej chwili, ale i znacznie więcej, bo żywność, która przy obecnej sytuacji aprowizacyjnej na świecie, idzie na wagę złota. ZSRR nie żąda za tę pomoc — jak to uczynili inni — politycznej rekompensaty. Ten nasz sojusznik pomaga nam bez zastrzeżeń i na całej linii: uchwalono, iż wzajemne długi będą kompensowane. Zaznaczyć jednak należy, że jest to uprzejma formuła, bo w rzeczywistości długi, zaciągające tylko przez rząd Sikorskiego przy formowaniu Polskiego Wojska w ZSRR, znacząco przekraczają nasze należności. I tak postępuje Związek Radziecki w tej chwili, gdy nam w Londynie wystawia rachunki za wyposażenie oddziałów, które swoją krew przelewały w szeregach armii angielskiej. ZSRR nie kieruje się chwilowym oportunistycznym i pomaga nadal Wojsku Polskiemu, nie posiadającemu jeszcze własnych baz uzbrojeniowych. Długoterminowy rosyjski kredyt umożliwi nam uzbrojenie i zaopatrzenie w amunicję Wojska Polskiego do tej chwili, gdy będziemy dysponowali własnym, wystarczającym przemysłem zbrojeniowym.

Sprawy gospodarcze nie wyczerpują osiągnięć tych czterech moskiewskich dni. Całokształt stosunków radziecko-polskich został zastosowany do aktualnych potrzeb Polski. Rozważano sprawę udziału Polski w konferencji pokojowej, akcentując wspólne wytyczne w myśl uchwał paryskich, gwarantujących nam obecne granice na Zachodzie, zlikwidowanie potencjału militarnego Niemiec i oczyszczenie Niemiec od elementów hitlerowskich.

W ciągu czterech dni Polska osiągnęła u ZSRR anulowanie długów, pożyczkę w złocie, kredyty, pomoc żywnościową w najkrytyczniejszej chwili, broń dla polskiego żołnierza, pełne porozumienie w sprawach handlowych i kulturalnych.

Takie wyniki można osiągnąć tylko w pertraktacjach z prawdziwymi przyjaciółmi.

Komentarz Mołotowa do wyników konferencji paryskiej

Interesujące oświetlenie wyników konferencji paryskiej dał w wywiadzie dla prasy radzieckiej minister Mołotow, oświadczając m. in., iż istnieją pewne kółka, które przeciwstawiają się porządkowi ustanowionemu przez Sprzymierzonych i chcą uchylić miejsce, gdzie odbywać się będzie konferencja pokojowa, widownią sporów i kłótni. Min. Mołotow stwierdził, iż w opracowaniu traktatów pokojowych z Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią osiągnięto pewne pozytywne wyniki, chociaż nie można ich uważać za wystarczające. Pozostają jeszcze do rozwiązania problemy gospodarcze, jak np. zagadnienie handlu i żeglugi na Dunaju.

W sprawach odszkodowań, przysięgi kolonii włoskich, granicy włosko-jugosłowiańskiej i losu Triestu wyszły na jaw rozbieżności.

Mimo, że kilkaset tysięcy włoskich żołnierzy w latach 1941 i 1942 wraz z hitlerowskimi wojskami zniszczyły miasta i

wsie Ukrainy i Białorusi, że inwazja szarych wojsk włoskich zniszczyła również Jugosławię, Grecję i Albanię, Związek Radziecki bierze pod uwagę, że fałszywym we Włoszech został obalony 1, że w końcowej fazie demokratyzacji Włochy brały udział w walce po stronie sprzymierzonych. Z tego powodu Związek Radziecki ograniczył swe żądania reparacyjne do sumy 100 milionów dolarów. Jednocześnie Związek Radziecki broni słusznych roszczeń reparacyjnych Jugosławii, Grecji i Albanii w sumie 200 milionów dolarów. Roszczenia reparacyjne ZSRR w stosunku do Włoch poparła na konferencji paryskiej delegacja francuska. Delegacja amerykańska proponowała włączenie do sumy odszkodowań okrętów wojennych — które są przecież zdobyczą wojenną, zgodnie z uchwałami paryżskimi.

Min. Mołotow stwierdza, że przedstawiciele krajów, które nie przeżyły inwazji fałszywej, patrzy na zagadnienia inaczej niż Związek Radziecki. Stanowisko tych krajów

można określić przysłowiem, że „były do rozumie głodnego”.

Włochy płacą za okupację na rzecz Anglii i Stanów Zjednoczonych wiele miliardów. Drobną redukcją tej sumy wystarczałaby na pokrycie roszczeń ZSRR. Strona brytyjska i amerykańska wysuwa obiegowe przeciwko zapłaceniu przez Włochy odszkodowań w postaci dostaw towarów dla ZSRR. Przemysł włoski potrzebuje zamówień radzieckich. Nie jest słuszne, by przemysł włoski był podporządkowany interesom amerykańskich i brytyjskich sfery finansowej. Jeżeli nie będą nam w tym przeszkadzać, to ZSRR i Włochy dojdą do porozumienia w sprawie odszkodowań bez specjalnych trudności.

Min. Mołotow omawia problem kolonii włoskich i oświadcza m. in., iż Związek Radziecki, podobnie jak Francja, uważa za pożądane, by kolonie włoskie dano pod kierownictwo samych Włoch, które są obecnie krajem demokratycznym i mogłyby pod kierownictwem Narodów Zjednoczonych kolonie te przygotować do niepodległości. Jednak los kolonii włoskich nie został jeszcze rozstrzygnięty, a ustępstwa ze strony ZSRR nie zyskały należytej oceny. Na konferencji paryskiej ogłoszono plan brytyjski, zgodnie z którym prawie wszystkie kolonie włoskie miałyby być oddane pod kontrolę brytyjską. Plan przewidywał podzielenie „niepodległości” Libii — bez wycofania wojsk brytyjskich. Ekskuzja brytyjskiego Imperium nastąpiłaby nie tylko kosztem Włoch, lecz też kosztem Abisynii, która jest członkiem ONZ. Wobec nierozstrzygnięcia problemu kolonii włoskich wojna brytyjskie pozostają nadal panami sytuacji na tych terytoriach i na pewnych obszarach Abisynii.

Nie rozwiązane zostało jeszcze zagadnienie granicy jugosłowiańsko-włoskiej.

oOo

Mydło „JAWA” i „PLON”

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel Litwiński, Lubartowska 8

2214

Z procesu w Norymberdze

Niemcy chcieli wychować 50 tys. janczarów

NORYMBERGA. Na poniedziałkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze Baldur von Schirach starał się zrzucić z siebie odpowiedzialność za wywożenie Żydów wiedeńskich do obozów śmierci i za wychowanie młodzieży niemieckiej w duchu zabobornym. W odpowiedzi na zapytania prokuratora amerykańskiego Dodd, oskarżony przyznaje się, iż wiedział o tym, że 50 tys. dzieci w wieku od lat 10 do 14 zostało deportowanych do Niemiec z krajów okupowanych i miało być wychowywanych na Niemców. Prokurator przedstawił Trybunałowi raporty oddziałów SS, dotyczące wywiezienia do Rygi i Mińska 60 tys. Żydów z Wiednia. Raporty noszą podpisy zastępcy Schiracha. Oskarżony stwierdza, iż do ostatniej chwili dotrzymał przysięgi Hitlerowi „jako oficer i kierownik młodzieży hitlerowskiej”. Rozkaz obrony Wiednia został wydany przez

sztab generalny, nie zaś przez Schiracha, i czynnik wojskowy są odpowiedzialni za zniszczenie miasta. (PAP)

Bohaterski Polak ratował życie swych kolegów współwięźniów

LONDYN. Przed samą egzekucją słynnego badacza niemieckiego nad masą dr. Schillinga, który został skazany na karę śmierci przez powieszenie za przeprowadzenie doświadczeń na więźniach w obozie koncentracyjnym w Dachau, wydarzył się sensacyjny wypadek. Walter Knaupke, który stał na czele grupy polskiej w Dachau, oświadczył, iż wszelkie wyniki badań dr. Schillinga, mające posłużyć za podstawę dla dalszych prac, zostały sfalszowane przez więźnia dr. Adama Cyrkowieza z Krakowa, który zmuszony był pomagać Schillingowi przy jego doświadczeniach. W ten

sposób Cyrkowiezowi udało się uratować wielu współwięźniów od cierpienia i śmierci. W ciągu dnia dr. Cyrkowiez pracował z Schillingiem, w nocy zaś przygotowywał fałszywe dane dla Schillinga i zapisywał dla siebie prawdziwe wyniki badań. W chwili obecnej dr. Cyrkowiez znajduje się w Krakowie i pracuje nad udostępnieniem światu prawdziwych rezultatów przeprowadzonych w Dachau badań. Ciężko chore na gruźlicę dr. Cyrkowiez pracuje z wielką pośpiechem, aby zdążyć przed śmiercią ogłosić wyniki swych badań. (PAP)

oOo

W KILKU WIERSZACH

* PRAGA. Prezydent państwa rozwiązał tymczasowe Zgromadzenie Narodowe republiki Czechosłowacji.

* PARYŻ. Costa de Rels, b. delegat Bollew do Ligi Narodów i przewodniczący ostatniego zgromadzenia Ligi, udał się w niedzielę, dnia 26 bm., samolotem z Paryża do Genewy w celu rozpatrzenia z przedstawicielami ONZ spraw związanych z przekazaniem ONZ mienia Ligi Narodów.

* RZYM. Włoskie ministerstwo skarbu poczyniło ostatnio przygotowania do wypuszczenia nowej 5-proc. pożyczki odbudowy kraju na ogólną sumę 250 miliardów lirów. Wartość jednej obligacji wynosi 1.000 lirów.

* LONDYN. W San Sebastian rozpoczął się proces przeciwko 14 członkom baskijskiej partii narodowej, oskarżonym o przygotowanie zbrojnego powstania.

* LONDYN. W Izbie Gmin podano do wiadomości, iż w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech w ciągu roku od cza

su kapitulacji Niemiec internowano 45 tys. hitlerowców. 102 tys. członków partii narodowo-socjalistycznej usunięto z posad. 5 tys. otrzymało wygnanie.

* NOWY JORK. W Stanach Zjednoczonych 400 tys. górników porzuciło pracę. Istnieje obawa, iż brak węgla sparaliżuje ruch kolejowy po zakończeniu strajku kolejarzy.

* RZYM. Generał Morgan oraz generał Anders przybyli w dniu 27 bm. z Londynu do Rzymu. Włoska agencja prasowa „Ansa” donosi, że obydwojgu generałowie odbyli z dowódcą wojsk amerykańskich we Włoszech rozmowy, związane z ewakuacją wojsk polskich z Włoch do Wielkiej Brytanii.

* BERLIN. W katastrofie kolejowej w pobliżu Aschaffenburgu 7 osób zostało zabitych, a 17 odniosło poważne obrażenia. Pociąg wiozący uchodźców z Würzburga do brytyjskiej strefy okupacyjnej zderzył się z innym pociągiem.

* LONDYN. Rząd brytyjski wystosował notę do rządu rumuńskiego w sprawie wyborów, wyrażając niezadowolenie z sytuacji partii opozycyjnych. Przypuszcza się, iż rząd Stanów Zjednoczonych wystosuje do rządu rumuńskiego notę podobnej treści.

* PARYŻ. Delegat brytyjskiej Partii Pracy i członek Izby Gmin, Francis Noel Baker, oświadczył w niedzielę na kongres hiszpańskich socjalistów w Tuluzie, że na konferencji brytyjskiej Partii Pracy, której otwarciu nastąpi w dniu 10 czerwca, zostaną rozpatrzone projekty, dotyczące wprowadzenia nowego reżimu w Hiszpanii.

Górnicy Ameryki nie rezygnują ze strajku

NOWY JORK, 28.5. (API). 400 tys. robotników w kopalni węgla brunatnego w St. Zjednoczonych w dalszym ciągu nie reagują na apel rządu wzywający ich do przystąpienia do pracy. Przypuszcza się, że robotnicy nie zmieniają swego stanowiska dopóki nie otrzymają instrukcji od swego przywódcy Johna Lewisa. Dowództwo armii amerykańskiej wysłało kilka oddziałów żołnierzy do Kentucky, aby ochraniały pracowników kopalni węgla Dendriwer, którzy stawili się do pracy. Inne oddziały wojskowe przygotowują się do zastąpienia strajkujących górników w głównych kopalniach.

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia.

Pastą do obuwia

„STANGARD”

Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.

LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-91

2015

Amerykanie o swoich żołnierzach

(Korespondencja własna „Gazety Lubelskiej“)

Frankfurt a/Menem.
Sprawa zachowania się żołnierzy USA w Niemczech i w innych krajach europejskich stanowi szczególną troskę opinii amerykańskiej i dowództwa wojsk amerykańskich w Europie.

Dowództwo stosuje surowe kary i wzmocnia dyscyplinę. W Ameryce omawia się te sprawy w prasie.

Pastor Rev. Renvick C. Kennedy z Camden, Alabama, nazywa zachowanie się żołnierzy amerykańskich w Europie nawet ohydny i odrażający. Pastor Kennedy był przez dwadzieścia miesięcy kapłanem polowym w Europie. Po powrocie do Stanów ogłosił artykuł w tygodniku „Christian Century”, w którym oskarża dużą większość armii amerykańskiej o hańbienie dobrego imienia Amerykanina w krajach, gdzie tylko stanęła noga amerykańskiego GI (gwarowy skrót na określenie żołnierza amerykańskiego, jak Tommy angielski lub francuski polak). Pijaństwo, rozpusta, barbarzyństwo w stosunku do autochtonów, organizowanie band rabunkowych, czarnego rynku, brak dyscypliny i poczucia autorytetu — oto kardynalne zarzuty, stawiane otwarcie na łamach prasy przez odważnego pastora. Żołnierz amerykański nie wie, o co walczył i co oznacza jego zwycięstwo. Poza tym nie o tym wie, że nie chce. Alfabet z Texasu, lub Wyoming odnosi się z pogardą do najstarszych przejawów kultury europejskiej. Jego jedynymi, jakie prymitywnymi zainteresowaniami jak: 1) znaleźć dziewczynę, aby prześpać z nią noc, 2) kupić, względnie ukradnąć butelkę alkoholu i spić się do nieprzytomności, 3) wrócić do domu. Ciekawym jest, że klasyfikacja ta pokrywa się dokładnie z klasyfikacją korespondenta „New York Times’a”, Raymond Daniela’a, ogłoszoną przed kilku dniami. Daniel twierdzi, że przeciętny żołnierz amerykański myśli tylko o trzech rzeczach: 1) pieniądze, 2) kobiety, 3) wódka.

„Oto stoi on — pisze Kennedy — w niedbałym rozchylanym mundurze, tępy i przejeźdźny, nie dostrzegający i nie rozumiejący zdobywcę, z tabliczką czekolady w jednej i paczką papierosów w drugiej kieszeni. Czekolada i papierosy są wszystkim, co on, zdobywca ma do zafarbowania zdobytym...”

Kennedy twierdzi, że powoli wytwarza się w Europie Zachodniej przekonanie, że została ona zdobyta przez barbarzyńców. Formalne polowanie na kobiety stało się ideologią wszystkich miast europejskich, gdzie Amerykanie stacjonowali, czy stacjonują.

„Od Anglii do Niemiec wszyscy mają dość amerykańskich żołnierzy. Nie znaczy to, że narody te nienawidzą nas. Chcą one wszystkie tylko jak najszybciej nas się pozbyć” — konkluduje pastor Kennedy.

Wielki tygodnik amerykański „Time”, cytując artykuł pastora Kennedy, podaje kilka charakterystycznych danych w tej samej kwestii.

Na terenie Francji, Belgii i Holandii prawie cały „black market” (czarny rynek) zmonopolizowany jest przez Amerykanów, którzy posługując się tubylcami, dezorganizują życie gospodarcze tych krajów. Rozprzestrzenienie chorób wenerycznych przybiera charakter epidemii. Dochodzi na niektórych obszarach do 427 wypadków zarażeń na 1.000 żołnierzy.

Przed kilku dniami Paryż był świadkiem fantastycznego pościgu za dwoma żołnierzami amerykańskimi, zbiegłymi z aresztu wojskowego. Uciekinierzy złapani zostali po kilkugodzinnej strzelaninie na ulicach, wskutek której zabity został jeden niewinny przechodzień — Francuz.

We Frankfurcie nad Menem wszystkie Amerykanie zaopatrzone zostały w specjalne opaski na ramieniu, które odróżniają je mają od Niemców, w celu ochrony przed

zbyt agresywnymi rodakami. Na ulicach miast niemieckich mają bowiem miejsce formalne łapanie kobiet, stosowane przez spragnionych przygód miłosnych GI.

Uwagi pastora Kennedy i „Time” nie wymagają komentarzy. Amerykanie otwierają o tych sprawach mówią, szukając sposobów zaradzenia znu. Wiedzą bowiem o tym, że wojna i podbój wyrabia w mniej odpornych jednostkach ludzkich pewne cechy, będące ogólnymi dla wszystkich narodów i armij świata, a które są tej wojny nieodłączną konsekwencją.

L. T.

Migawki repatriacyjne

W ostatnich dwóch tygodniach przybyły do Bolesławca na Dolnym Śląsku cztery transporty emigrantów polskich z Jugosławii. Transportami tymi powróciło do kraju 2.118 osób. Repatrianci przywieźli z sobą 470 sztuk inwentarza żywego.

Ostatnio notowany jest w Szczecinie znaczny napływ repatriantów ze wschodu.

Jak dotychczas, zameldowanych jest w Szczecinie około 51 tys. Polaków.

Pomorsze Zachodnie opuściła druga grupa repatriantów obywateli szwajcarskich, w liczbie 70 osób. Jak dotychczas na terenie Pomorza Zachodniego przebywają jeszcze repatrianci szwedzcy, brytyjscy, holenderscy i francuscy. Stopniowo wracają oni do krajów macierzystych.

W ostatnich dwóch tygodniach przez punkt graniczny w Kalawsku na Dolnym Śląsku powróciło do kraju z zachodnich terenów Europy w 5-ciu transportach 2.729 osób.

Czwarty pociąg w ciągu jednego dnia przeszedł granicę w Kalawsku z repatriantami Niemcami. Próba, która była egza-minem sprawności akcji repatriacyjnej, wypadła naderwyczej pomyślnie. W związku z tym od 1 czerwca opuszczać będą Dolny Śląsk 4 transporty repatriantów niemieckich na dobę, tj. ponad 6.500 osób.

Ważne dla Zamościa i okolicy

Firma W. ŁABĘCKI

farbiarnia parowa i pralnia chemiczna w Lublinie po dłuższej przerwie otworzyła w Zamościu przy ul. Zeromskiego 4 sklep filialny, w którym przyjmuje się wszelką garderobę do chemicznego czyszczenia i farbowania.

Wykonanie jak zwykle solidne i terminowe.

2423

Ideologia zbieżna z „Mein Kampf” Hitlera

Szósty dzień procesu terrorystów NSZ i OP

W szóstym z kolei dniu toczącej się przed Sądem Wojskowym rozprawy przeciw 13-tu studentom, oskarżonym o działalność antypaństwową, zabrał głos oskarżyciel publiczny. Na wstępie swego przemówienia stwierdził on, iż wszyscy oskarżeni odpowiadają za czyny przewidziane w art. 1 dekretu o ochronie państwa. Artykuł ten głosi, iż przestępstwo popełnia każdy, kto bierze udział w związku nielegalnym, mającym na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego. Przewód sądowy wykazał niezbicie, że wszyscy oskarżeni brali udział w nielegalnych związkach — część w Organizacji Polskiej, pozostali w Narodowych Siłach Zbrojnych. Jeśli chodzi o stwierdzenie, czy organizacje te miały na celu obalenie demokratycznego ustroju państwowego, to w stosunku do NSZ nie ulega wątpliwości, a odnośnie Organizacji Polskiej przewód sądowy dostarczył do-

statecznej ilości dowodów, że takie właśnie były jej cele. Przede wszystkim organizacja ta ma ideologię wybitnie faszystowską, zbieżną ponadto z ideologią „Mein Kampf” Hitlera. I tu i tam występuje skrajny nacjonalizm, przejawiający się w całkowitej nietolerancji w stosunku do mniejszości narodowych. I tu i tam przejawia się absolutna wrogość do lewicy społecznej. I tu i tam wreszcie występuje zagadnienie rasizmu. Następnie, przewód sądowy wykazał ścisłą łączność Organizacji Polskiej z NSZ, przy czym łączność ta wyrażała się na poziomie subordynacji, tj. nadczepności OP w stosunku do NSZ, a nie koordynacji, jak to usiłowali wykazać niektórzy oskarżeni.

Zarówno OP, jak i NSZ wyznawały te same ideologie i — można unać, że obie te organizacje były właściwie jedną organizacją. W tych warunkach nie ma wątpliwości, iż Organizacja Polska była związkiem nielegalnym, mającym na celu obalenie ustroju demokratycznego Państwa Polskiego, a zatem czyny oskarżonych podpadają pod znamiona przestępstwa z art. 1 dekretu.

Przechodząc z kolei do omawiania czynów i działalności poszczególnych oskarżonych, prokurator dłużej zatrzymał się na osobie oskarżonego Symonowicza. Był on twórcą i kierownikiem sekcji akademickiej

OP i organizował systematyczne zebrania akademickie, którym przewodniczył i na których wygłaszał referaty polityczne, a z tytułu swej funkcji nawiązywał kontakty z NSZ.

Po omówieniu działalności pozostałych oskarżonych, prokurator wystąpił z następującymi wnioskami co do wymiaru kary dla poszczególnych oskarżonych: w stosunku do Symonowicza — 7 lat więzienia, Łukowskiego — 7 lat więzienia, Zaorskiego — 5 lat, Gutkowskiego — 5 lat, Sadowskiego — 3 lata, Romanowskiego — 3 lata, Regulskiego — 2 lata, Kacprzaka — 2 lata, Dziaka — 6 lat, Sowińskiego — 10 lat, Pietrzaka — 5 lat, Jemierskiego — 3 lata i Masłowskiego 3 lata.

W zakończeniu prokurator podkreślił specjalne znaczenie wychowawcze procesu, który winien stać się ostrzeżeniem dla następującej części młodzieży. Proces ten powinien przyczynić się do wyjaśnienia atmosfery na wyższych uczelniach polskich.

Z kolei sąd udzielił głosu obronie. Po przemówieniach adwokatów Małanki, Rętingera, Nowogrodzkiego i Grabowskiego, którzy polemizowali z tezami oskarżenia, prosząc o możliwie niski wyznaczenie kary, bądź ze względu na wiek, bądź też na poprzednie zasługi w walce z okupantem niemieckim — rozprawę odroczone do jutra. (PAP).

P.P.O.K. subskrybują:

+ 18 spółdzielni „Spółem” w pow. żnińskim subskrybowały Premię Pożyczkę Odbudowy Kraju na sumę 689.000 złotych. Personel banku „Spółem” i spółdzielni w Żniniu zadeklarował kwotę 33.000 złotych.

+ Redakcja „Głosu Narodu” i pracownicy fizyczni subskrybowali na Premię Pożyczkę Odbudowy Kraju sumę 53.500 zł.

+ Pracownicy Państwowej Piekarni we Wrocławiu subskrybowali 38.500 zł. na PPOK.

+ Pracownicy poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze Czeskiej subskrybowali zł. 91.500. Pierwsza rata została wpłaconą w koronach czeskich — 17.475.

+ Pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych „Tryaktor” w Poznaniu subskrybowali Premię Pożyczkę Odbudowy Kraju na sumę 101.000 zł.

+ Delegacja dzieci szkół powszechnych Nr. 4 w Jarosławie subskrybowała w banku „Spółem” 1.000 zł. na rzecz PPOK, wpłacając całą sumę bilonem i złotówkami.

+ Pracownicy Poczty i Telekomunikacji Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w

Gdańsku subskrybowali na Premię Pożyczkę Odbudowy Kraju sumę 3.895.000 złotych.

+ Ogółem 34 spółdzielni oraz 1.700 pracowników spółdzielczych w Gdyni subskrybowało na PPOK około 2.170.000 złotych.

+ 2.595 osób — pracowników pocztowych okr. łódzkiego subskrybowało na PPOK 1.446.000 złotych.

+ 466 pracowników Rolniczej Centrali Mięsoj subskrybowało Pożyczkę Odbudowy Kraju na sumę 528.500 zł. Kwota wspomniana została wpłaconą w gotówce do Narodowego Banku Polskiego.

Młodzież Szkolna Prywatnego Ogólnokształcącego Gimnazjum w Opolu Lubelskim

doceniając konieczność udziału całego narodu w odbudowie kraju subskrybowała P. P. O. K.

w wysokości 8.000 zł

[osiem tysięcy] a mianowicie: kl. IV 500 zł, III b 1.500 zł, III a 1.000 zł, II c 1.000 zł, II b 1.000 zł, II a 500 zł, I c 500 zł, I b 1.000 zł, I a 1.000 zł.

Likwidacja band postępuje naprzód

WARSZAWA. Organy Bezpieczeństwa Publicznego w dalszym ciągu energicznie zwalczają bandytyzm.

Ostatnio zlikwidowano w pow. Żóraw (woj. dolnośląskie) szajkę bandycką, składającą się z 8-miu ludzi. Szajka ta dokonywała napadów rabunkowych na fabryki włókiennicze, przy czym łączna wartość zrabowanych materiałów wynosiła około miliona złotych. Większą część zrabowanych materiałów bandytom odebrano.

W dniu 9 bm. funkcjonariusze Urzędu

Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej przy współudziale żołnierzy W. P., rozbili bandę na terenie gm. Jabłonna woj. poznańskiego. Zabito 5-ciu bandytów, ujęto 4-ch i zdobyto 6 sztuk broni maszynowej, jeden żołnierz został ranny.

Funkcjonariusze Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie rozgromili oddział NSZ w pow. sławickim. Ujęto 8-miu bandytów z dowódcą Władysławem Dąbkiem, pseudonim „Waldemar”. Wszyscy bandyci mieli literę NSZ na lewym ramieniu. (PAP)

Instrukcja Nr. 4

Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego o pracach Obwodowej Komisji Głosowania Ludowego Pierwsze Posiedzenie Obwodowej Komisji

PIERWSZE POSIEDZENIE OBWODOWEJ KOMISJI

1) Przewodniczący Obwodowej Komisji ma otrzymać nie później, niż 30 maja, zaawizowanie od powiatowej (miejscowej) Rady Narodowej i od starosty (prezydenta miasta) o powołaniach i delegowaniach członków i zastępcach komisji obwodowej.

2) Do dnia 31 maja przewodniczący obwodowej komisji otrzyma spisy uprawnionych do głosowania ludowego w dwóch egzemplarzach od zarządu miejskiego (gminnego).

3) Do dnia 31 maja prezydium powiatowych (miejscowych) Rad Narodowych ogłasza za pomocą plakatów o podziale powiatu (miasta) na obwody głosowania, ze wskazaniem dnia i godzin urzędowania obwodowej komisji oraz lokalu głosowania, tudzież terminu i miejsca wyłożenia spisów uprawnionych do głosowania i wnoszenia reklamacji, zażaleń i sprzeciwów.

4) Niezwłocznie po otrzymaniu spisów oraz publicznym ogłoszeniu przez Prezydium powiatowej (miejscowej) Rady Narodowej, przewodniczący zwołuje pierwsze posiedzenie obwodowej komisji. Na posiedzeniu winni być obecni wszyscy członkowie komisji, zastępca przewodniczącego i zastępcy członków.

Przedmiotem obrad pierwszego posiedzenia będzie:

a) rozplanowanie pracy komisji obwodowej tak, aby wszystkie czynności związane z głosowaniem, nałożone na obwód, były wykonane w terminie,

b) ustalenie sposobu urzędowania komisji w godzinach i lokalu, wskazanym w publicznym ogłoszeniu.

Zastępca przewodniczącego i zastępcy członków komisji mogą brać udział w posiedzeniu komisji, z głosem doradczym. Prawo głosu decydującego jednak mają tylko wówczas, gdy — wobec niemożności pełnienia funkcji przez przewodniczącego lub członków — zostaną powołani każdorazowo do ich zastępowania.

5) Wszelkie wątpliwości, powstałe w toku urzędowania, rozstrzygać będzie prze-

wodniczący Okręgowej Komisji, zgodnie z art. 12 ustawy o głosowaniu ludowym.

WYŁOŻENIE SPISÓW UPRAWNIONYCH DO GŁOSOWANIA

6) W dniu 1 czerwca przewodniczący wyłoży spisy uprawnionych do głosowania w miejscu i czasie, podanym do wiadomości w publicznym ogłoszeniu. Spisy powinny być dostępne dla uprawnionych do głosowania przez 7 dni, tj. do dnia 8 czerwca codziennie przez 5 godzin w ciągu dnia.

7) W czasie i miejscu wyłożenia spisów powinna urzędować komisja w składzie zdolnym do podejmowania uchwał: przewodniczący lub jego zastępca oraz co najmniej dwóch członków komisji. Reklamacje z powodu pominięcia w spisie uprawnionego do głosowania, albo z powodu wciągnięcia do spisu osoby nieuprawnionej, powinny być załatwiane niezwłocznie.

8) Dnia 14 czerwca przewodniczący obwodowej komisji przesyła zażalenie na uchwały komisji i sprzeciw przewodniczą-

cemu Okręgowej Komisji. Zażalenie i sprzeciw, wniesione po tym terminie, przewodniczący obwodowej komisji zwraca, jako spóźnione.

Gener. Komisarz Głosowania Ludowego
(—) W. BARCIKOWSKI

Komunikat Nr. 4 Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego o ustaleniu nazwy obwodu

Ustala się kolejne numery obwodów w każdym powiecie według przedstawionych Komisji Okręgowej spisów przez Powiatowe Rady Narodowe, lub Miejskie Rady Narodowe miast wydzielonych, zgodnie z poniższym wzorem:

Obwód Nr. pow.

Gener. Komisarz Głosowania Ludowego
(—) W. BARCIKOWSKI

Port szczeciński przygotowuje się do przyjęcia żywcza z transportów UNRRA

Prace przygotowawcze do przyjmowania żywcza z transportów UNRRA zostały ostatnio ukończone przejęciem przez nasze władze wielkiej rzeźni w porcie szczecińskim, gdzie odbywać się będzie wyładunek ze statków. Są tam magazyny zdolne pomieścić do 700 sztuk inwentarza, a nadto znajduje się szpital dla bydła. Obok rzeźni jest rampa, umożliwiającą równocześnie załadunek do 15 wagonów i magazyny na żywność.

Zapowiedziane transporty bydła, które zostaną wyładowane w porcie szczecińskim w drugim kwartale br., są następujące: 41.432 konie, 600 kłaczki hodowlanych, 30.000 krów, 1.450 buhaj, 500 jałowic, 35.000 owiec, 40.000 świń, 1.200 knurów, 10.000 sztuk drobiu i 400 tys. jaj wylęgowych.

Inowrocław-Zdrój

Roumizm, artroz, choroby serca, kości i dróg oddechowych. Silne, złożone 31% soli i borowina. Źródło solankowe do picia i inhalacji. Basen kąpielowy — wodolecznictwo — elektroterapia.
Prospekty wysłał Zarząd Zdrojowski.

Wiadomości z kraju

SAMOCHOBY U.N.R.R.A.

DLA SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ

BYDGOSZCZ. Zrzeszenie Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej województwa pomorskiego otrzymało z przydziału UNRRA 60 samochodów. Samochody zostały przydzielone gminnym spółdzielniom.

UROCZYSTOŚCI KOPERNIKOWSKIE WE FROMBORKU

TORUŃ. W 403-cią rocznicę śmierci Mikołaja Kopernika odbyły się we Fromborku uroczystości ku czci genialnego astronoma. Po nabożeństwie w Katedrze Fromborskiej w lewej nawie Katedry przed portretem Kopernika złożono stos wienców w imieniu organizacji kulturalnych i świata nauki z całej Polski.

SPADEK CEN ŻYWNOSCI NA DOLNYM ŚLĄSKU

WROCŁAW. Na Dolnym Śląsku zapanowała w wolnym handlu wydatna obniżka cen na artykuły żywnościowe.

ODSLONIĘCIE POMNIKA POLEGŁYCH DZIAŁACZY ŻYDOWSKICH

WARSZAWA. Dnia 27 bm. odbyła się na cmentarzu żydowskim w Warszawie uroczystość odsłonięcia pomnika poległych w walce z hitlerowskim najeźdźcą działaczy żydowskich.

DOM MATKI I DZIECKA

JELEŃ GÓRA. W Janowicach pod Jelenią Górą czynny jest Dom Matki i Dziecka, w którym znalazły opiekę przeważnie repatriantki ze wschodu. W zakładzie tym otrzymują pracę oraz możliwość kształcenia się kobiety samotne, owdowiałe lub niezamężne, obciążone dziećmi.

TOW. POPIERANIA MŁODZIEŻY SZKÓŁ WYŻSZYCH

WARSZAWA. Towarzystwo Popierania Młodzieży Szkół Wyższych ukonstytuowało się następująco: przewodniczącym tymczasowego prezydium Rady Naczelnej został wiceprezydent KRN Wacław Barcikowski.

OTWARCIE ZDROJOWISKA „WIENIEC ZDRÓJ“

WIENIEC ZDRÓJ. Dnia 26 bm. odbyło się uroczyste otwarcie jedynej w Polsce radoczynnego uzdrowiska „Wieniec Zdrój“ w powiecie lwóweckim na Dolnym Śląsku.

Od wyników akcji odbudowy wsi zależy poprawa sytuacji aprowizacyjnej kraju 50 tys. gospodarstw będzie odbudowanych w bież. roku

W dniach 25 i 26 bm. odbyła się w Spale konferencja poświęcona sprawom odbudowy wsi. W obradach udział wzięli: minister Kaczorowski, wiceminister Pietrusiewicz, naczelny komisarz odbudowy wsi — prof. Piaśnik, z-ca N. K. Odb. inż. Szczekowski, dyrektor Zrzeszenia Spółdzielni ZSCH — ob. Pac, przedstawiciele Centrali Materiałów Budowlanych i Państwowego Banku Rolnego oraz naczelnicy wojewódzkich Wydziałów Odbudowy i rejonowi kierownicy Zrzeszenia Spółdzielni ZSCH z terenów ośmiu województw, objętych specjalną akcją odbudowy.

Krótkie przemówienie powitalne wygłosił min. Kaczorowski, który m. in. powiedział: Rozumiemy wszyscy, jak ważną jest praca nad odbudową wsi; wykonanie jej warunkuje podniesienie produkcji rolniczej. Na obszarze wieloletnich zniszczeń, musimy przywrócić ludności wiejskiej pełnię możliwości produkcyjnych przez szybką odbudowę dotkniętych wojną osiedli. Jest to praca najpilniejsza i od jej wyników zależy poprawa sytuacji aprowizacyjnej kraju.

Minister Kaczorowski, kończąc przemówienie, życzył uczestnikom konferencji pomysłów i owocnych obrad.

W pierwszym dniu konferencji, naczeln-

POSIEDZENIE NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

WARSZAWA. W dniu 25 bm. odbyło się w lokalu Nacz. Rady Adwokackiej przy ul. Nowogrodzkiej 18-a drugie z kolei plenarne posiedzenie Nacz. Rady Adwokackiej, pod przewodnictwem prezesa Kulczyńskiego. W toku obrad przybył na zebranie minister sprawiedliwości ob. Henryk Świątkowski.

„AUTOTRANSPORT“

LUBLIN

Peowiaków 11 m. 3

przewozi

szybko

i sprawnie

2273

Produkcja przemysłu włókienniczego stale wzrasta

Produkcja Przemysłu Włókienniczego Polski centralnej, w pierwszym kwartale br., przekroczyła niemal we wszystkich działach planowaną wysokość. I tak Przemysł Bawełniany wykonał 39.336.535 m tkanin zamiast 35.857.382 m, czyli 109 proc. planu. Przędzy bawełnianej wyprodukowano 99 proc., odpadkowej 101 proc.

Przemysł Wełniany planował wykonanie 3.714.500 m, wykonał 4.056.142 m czyli 108 proc.; przędzy chłopskiej — 126,3 proc., zgrzebnej — 102 proc. planu. Przemysł Dzwiersko-Pończoski miał wyprodukować 5.207.343 sztuki, wykonał 5.977.979 sztuk, czyli osiągnął 115 proc. planu. Przemysł Jedwabniczo-Galanteryjny zaplanował 991.000 m tkanin, wykonał 1.174.502 m, tj. 119 proc. planu. Produkcja pluszu osiągnę-

ła 121 proc., pasmanterii — 121 proc., firanek i tiulów — 117 proc., koronek 124 proc. planu. Jedynie w Przemysle Dywanów, gdzie odczuwa się najpoważniejszy brak fachowców, artystów, osiągnięto tylko 75 proc. planu. Przemysł Konfekcyjny, z projektowanych 4.457 tys. sztuk wykonał 4.421 tys. sztuk, czyli 99 proc. planu. Przemysł Włókien Sztucznych wyprodukował 1.403.134 kg tekstury i argony zamiast 1.270.000 kg czyli 111 proc. Projektowano 552.000 kg sztucznej jedwabiny, wyprodukowano 658.949 kg, czyli 120 proc. Przemysł Art. Technicznych osiągnął produkcję wartości 45.234.988 zł zamiast projektowanej na 39.129.385 zł. Przemysł Włókien Łykowych planował produkcję 1.489.990 m tkanin, wykonał 1.754.360 m, tj. 118 proc. planu.

oOo

Przy pomocy Zw. Radzieckiego

Montujemy fabrykę paliwa syntetycznego

Dzięki pomocy Zw. Radzieckiego, Polska otrzymała urządzenia fabryki benzyny syntetycznej z Schwarcheide w Niemczech. Dotychczas — poczynając od 21 ub. m. — nadeszło 8 transportów maszyn i urządzeń, każdy wagi około 900 ton. Otrzymaliśmy: częściową aparaturę chemiczną, rurociągi, armaturę i urządzenia elektryczne.

Najcięższe obiekty, jak piece kontaktowe do syntezy, których waga jednostkowa wynosi 45 ton, są obecnie w drodze.

Zarówno robotnicy jak i personel techniczny dokładają wysiłków, aby wyładunek odbywał się jak najprawniej i jak najszybciej. Dzięki temu, ostatni transport wyładowano w przeciągu zaledwie 4—6 godzin.

Aparatura z Schwarcheide nie jest peł-

nym wyposażeniem fabryki benzyny syntetycznej i należy ją uzupełnić. Największą pozycję wśród nowych instalacji, które musimy wybudować, stanowi oddział wytwarzania gazu, niezbędnego do syntezy.

W pierwszym etapie budowy fabryki, w celu przyspieszenia produkcji oraz zaoszczędzenia kosztów — benzyna nieoczyszczona (surowiec) będzie przesyłana do sąsiedniej rafinerii ropy. Obecnie w szybkim tempie przeprowadzane są prace przygotowawcze do uruchomienia rafinerii przez odbudowę odsiarczalni gazu, wstępne prace laboratoryjne nad katalizatorami, odbudowę urządzeń energetycznych oraz dalszą przebudowę budynków fabrycznych i mieszkalnych dla personelu. (PAP)

Kolonie letnie głównym atutem w walce o zdrowie naszych dzieci

85 mil. zł na odbudowę i rozbudowę Lublina

Plany inwestycyjne Zarządu Miejskiego

W ciągu ubiegłego roku budżetowego działalność Komitetu Rozbudowy Lublina, wobec braku innych możliwości finansowych opierała się jedynie na kredytach państwowych. Na rozbudowę i remonty otrzymano z Ministerstwa Odbudowy złotych 3.986.000 i tytułem pożyczki na remonty zł. 2.000.000, razem zł. 5.986.000. Za sumy te wykonano 5 rozbudów domów, grozących bezpieczeństwu publicznemu: przy ul. Krakowskiej Przedmieście 40 i 18, ul. Grodzkiej 4 i 6, i Królewskiej 3, oraz remont ograniczony 14-tu budynków mieszkalnych i biurowych, przy czym niektóre roboty remontowe przetrwano wskutek braku środków pieniężnych (Targowa 3, Plac Targowy 4, Hala Targowa, Staszica 3, Ratusz na Pl. Łokietka i Krakowskie Przedmieście 98). Niezależnie od wysiłków w kierunku uaktywnienia inicjatywy prywatnej, Komitet Odbudowy i Rozbudowy

miasta ma bardzo szerokie plany na najbliższą przyszłość. Program ten zawarty jest we wnioskach do Ministerstwa Odbudowy i obliczony na globalną sumę zł. 85.000.000. O ile suma ta ze względu na granice nakreślone państwowym planem inwestycyjnym nie zostanie zredukowana, w bieżącym sezonie budowlanym, Zarząd Miejski zamierza wykonać następujące większe roboty budowlane: 1. Dokończenie gmachu Szkoły Powszechnej przy ul. Li-

powej; 2. wykończenie (remont kapitalny) hali targowych; 3. odbudowa garaży miejskich przy ul. Długiej; 4. odbudowa domu mieszkalnego przy ul. Staszica 4; 5. wykończenie rozpoczętych w roku 1945 remontów; 6. rozbudowa szeregu budynków uszkodzonych, grozących bezpieczeństwu publicznemu; 7. odbudowa gazowni miejskiej; 8. rozbudowa sieci wodno-kanalizacyjnej; 9. remont rzeźni miejskiej; 10. remonty budynków szkolnych. (JD).

Przed ogólnopolskim zjazdem Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W związku z Ogólnokrajowym Kongresem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zostały przesłane Karty uczestnictwa, które po przyjęciu do Warszawy zostaną wymienione na Karty Wstępu.

Koszta podróży będą zwrócone w Warszawie, utrzymanie i zakwaterowanie bezpłatne.

Czas odjazdu należy tak obliczyć, aby delegaci byli w Warszawie już w dniu 31 maja po południu lub w nocy. Na dworcu będą oczekiwać przybyłych dyżurni, by kierować ich na kwatery. Uważać należy na tablice orientacyjne z napisem „Kongres Twa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”. Oddział Wojew. T.P.P.R. — wyjeżdża grupowo z Lublina dnia 31 maja 1946 roku o godz. 9.58. Zbiórka na dworcu. Delegaci z poza Lublina wyjadą bezpośrednio z najbliższych stacji kolejowych. Prezes:

mgr. Krzyżak Stanisław.

Przemysł Lublina odradza się

Na terenie m. Lublina większych zmian wskutek działań wojennych nie było — jedynie przerwy w pracy spowodowane wojną i brakiem surowca. Obecnie wszy-

Napad na autobus pasażerski

Przed paroma dniami w lesie pomiędzy Włodawą a Lublinem został zatrzymany przez bandytów autobus kursujący na tej linii. Po zrabowaniu od pasażerów jadących autobusem 5 tys. zł. i innych rzeczy, bandyci zbiegli do lasu.

—000—

Zabójstwo wójta gminy

We wsi Skrzynica, gm. Piotrków w Jabłonnie został zastrzelony wracający z zabrania do domu wójt tejże gminy Paweł Józef, członek PPR. Zabójstwa dokonali dwaj cywili osobnicy, jadący rowami.

—000—

Milicjanci i Straż Ochronna odpięrają napad bandytów

Na posterunku M.O. Hrebenna we wsi Siedliszka banda UPA dokonała napadu, ostrzeliwując posterunek pociskami zapalającymi oraz z miotaczy min. Milicja Obywatelska wraz ze strażą ochronną wsi odparła napad. Bandyci wycofali się w kierunku lasu Hrebenna i Horaj.

—000—

Zabójstwo milicjanta

W nocy z dnia 25 na 26 b. m. na rogu ul. Zamojskiej i Przemysłowej został zastrzelony przez niemieckich sprawców milicjanta Siczko Stefan. Siczko jechał rowem z 3-go Komisariatu M. O. na Plac Lidoński ośmiu obywateli przed pomnikiem Zwycięstwa. Po przewiezieniu do szpitala Szarytek Stefan Siczko zmarł. M. O. prowadzi śledztwo w powyższej sprawie.

—000—

Koncert recytatorski Kazimierzy Rychterówny

Znowu zawitała do Lublina znakomita recytatorka, Kazimiera Rychterówna, która w ubiegłą niedzielę wystąpiła w auli KUL-u z bogatym programem. Na wieść o tym — pomimo koncertu Jerzego Gardy w tym samym czasie — liczny tłum słuchaczy, w znacznej mierze złożony z młodzieży szkolnej i akademickiej, zappełnił salę.

Koncert podzielony był na 4 części. Pierwsza zawierała utwory klasyczne oraz wiersze charakterystyczne, które służyły również na część drugą. Trzecią wypełniły wiersze bojowe, powstałe pomiędzy rokiem 1939—1945. W części ostatniej artystka interpretowała scenę w cyrku z Quo vadis Sienkiewicza.

Tak urozmaicony program dał możliwość wykonawcy rozczochania przed słuchaczami całego swego kunsztu.

Kazimiera Rychterówna jako osobowość jest całą narządziem swego talentu: spletała ona w swym artyście elementy czysto dźwiękowe, traktując organ głosu jako instrument muzyczny — z gestem, co stawia jej recytację na granicy gry aktorskiej. Szeroko stosuje ona efekty onomatopajstyczne, naśladując głosem różne dźwięki i wydobywając w ten sposób momenty wybitnie emocjonalne („Na Anioł Pański”, „Alarm”, „Lokomotywa”). Posiuguje się obficie ruchem nie tylko wyrazistych rąk, lecz i całej postaci, stwarzając sugestię tańca (rubasza „Ballada o świętym Jerzym”, niesamowita w swej dziwności fantasmagoria „Świdryga i Międzygry” i soczysta w swej ludowej stylizacji „Opowieść Sadoonika o Adamie i Ewie”). Jej pełny, głęboki i mocny głos uderza w najpotężniejszy, bohaterką strunę tragicznej poezji z okresu wojny. Broniewskiego „Bagiet na broń!” i Słonimskiego „Alarm” wstrząsnęły nerwami sal.

Interpretacja Rychterówny, czysto emocjonalna, której sekret tkwi w łączeniu w jeden akord wszystkich możliwości wypowiedzenia się, jakimi rozporządza istota

ludzka, osiągała w ten sposób pełną ekspresję — oddziałując na wrażliwość słuchacza. Dlatego najlepiej wychodzą u niej utwory o mocnej, zdecydowanej tonacji — alchymie raczej niż opisowe — oraz charakteryzyczne — nowość oryginalna i nowoczesna. To też najbliższymi wydają się być artyście autorzy międzywojennej doby rozkwitu poezji: Leśmiana i Zagajewicz, których jurna uroda słów, nieoczekiwana fantastyka tematu i nowoczesna śmiałość obrazów znajdują w dużej indywidualności Kazimierzy Rychterówny pełny wyraz artystyczny. Z.B.

Podziękowanie

Dyrekcja i Rada Zakładowa Wytwórni Państwowego Monopoli Spirytusowego w Lublinie składa w imieniu pracowników gorące podziękowanie Kierownikowi Hurtowni „Społem” w Puławach

ob. Radomskiemu Wacławowi

Władzom państwowym i samorządowym oraz Dyrekcji „Społem” i Kina „Nisa” w Puławach za pomoc w zorganizowaniu i opiekę nad całością wybieżki pracowników PMS do Puław i Kazimierza, która odbyła się w dniach 25 i 26 maja r. b.

Dyrektor W-ni
Inżynier T. WRZOS

2489

MARIA MALISZEWSKA

„BYLE DO WIOSNY”

ROZDZIAŁ CZWARTY.

Sprawa Mściława i Tomasza nie zakończyła się pomyślnie. Adwokat Tomasza, pomimo jego podeszłego wieku, rozstrzelano wraz z jego dwoma synami. Wszystkich wziętych w jego kancelarii ludzi po przetrzymaniu na Pawiaku, wywieziono do obozów karnych. Mściławie, najbardziej obciążonemu, nie było od dłuższego czasu żadnych wiadomości. Przesłano przyjmować dla niego paczki na Pawiaku, a na natarczywe pytania żony, odpowiadano, że w swoim czasie się dowie. Przyjaciele sądzili, że musiano go pocichu „zlikwidować”, albo, że wypłynie po jakimś czasie w którymś z najcięższych obozów.

Jedno było pewne: Mściław nie wydał nikogo, nie zdradził żadnego adresu. Aresztowanie jego nie miało żadnych następstw.

Upłynął piękny maj, Tadeusz oddawna był już znowu w Warszawie, drukarnia i redakcja szły zwykłym trybem, profesor pracował od rana do

wieczora, a często jeszcze późno w noc, pochylony był nad swymi papierami, Krystyna chodziła do kawiarni, komunikowała się z łączniczkami. Pozornie wszystko było w porządku.

Pozornie. Gdy w gruncie rzeczy między tymi trojgiem rozgrywał się cichy, nieustający dramat. W czasie tygodniowego pobytu Tadeusza nad Bugiem Krystyna zdała sobie w całej pełni sprawę, jak mocno, jak głęboko wplątała się już w jej życie. Chciała nasłuchiwała każdej od niego wiadomości, a jednocześnie lękała się pytać o niego profesora, pewna, że zdradzi się mimo woli przed mężem. Przyglądała się z troską mężowi, który w tych dniach postarzał się znacznie, zmierzniał i jednocześnie podwoił swą dla niej czułość.

Pewnego ranka, gdy siedzieli jeszcze przy śniadaniu, zadzwonił telefon.

Profesor podszedł i Krystyna usłyszała z drugiego pokoju jego głos, mówiący:

— Ach, to pan, Tadeuszu? Tak, jesteśmy w domu. Proszę, niech pan przyjdzie!

Krystyna gwałtownym ruchem podniosła się ze swego miejsca i gdy mąż wrócił do pokoju, powiedziała szybko, nie czekając na to, co on powie:

— Wiesz, Stachu, muszę zaraz wyjść. Obiecałam być dzisiaj od rana „Pod Zegarem”, mam tam ważne spotkanie.

Profesor spojrzął na nią długim, pełnym niepokojem wzrokiem. Nie powiedział jednak ani słowa, tylko na pożegnane pocałował ją w czoło i poszedł do swego gabinetu.

Krystyna, jak oszalała, wybiegła z domu. Zdawała sobie sprawę z tego, że to, co czyni nie jest żadnym rozwiązaniem sprawy. Wiedziała, że nie może unikać Tadeusza, który jest codziennym gościem jej męża i w kawiarni „Pod Zegarem”, ale chciała jeszcze zyskać na czasie, uporządkować swe myśli, uspokoić bijące serce.

Spotkanie ich nastąpiło dopiero w kilka dni później. Odtąd widywali się tylko w obecności profesora, lub w kawiarni. Nie mieli okazji by zamienić choćby jedno zdanie na osobności. Profesor niekiedy jeszcze z wyrazem troski na twarzy przyglądał się żonie, ale na ogół poweselał i chwilami był nawet w niezłym humorze, pomimo tylu strasznych, przynajmniej go kłopotów.

(d.c.n.)



Kalendarzyk

Dziś Marii Magdaleny
Jutro: Wniebowstąpienie

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
rowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I —
21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV —
24-14.

DYŻURY APTEK LUBELSKICH

dnia 29 maja 1946 r.

Krakowskie Przedmieście 47, Bychawska
42, Kalinowszczyzna 44, Krakowskie Przed-
mieście 3.

TEATR I KINA

W dalszym ciągu na scenie utrzymuje
się znakomita sztuka T. Brezy i St. Dy-
gata „Zamach” w wykonaniu J. Martini,
H. Szurysławskiej, A. Żeliskiej i całego
personelu męskiego.

W czwartek dnia 30 maja o godzinie
15.30 powtórzone zostanie świetny dramat
holenderskiego autora H. Heijermannsa
„Nadzieja”. Rolę „Jo” wykona H. Buyno.

KINO „APOLLO” wyświetla film p. t.
„Jeden z naszych samolotów zaginął”.
Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr.
13-ty. Pocz. seansów godz. 15.30, 17.30,
19.30. Dla młodzieży dozwolony od lat
10-ciu.

KINO „BALTYK” wyświetla film p. t.
„Miasto chłopców”. Nadprogram Polska
Kronika Filmowa Nr. 13. Poczatek sean-
sów godz. 15.30, 17.30, 19.30, w niedzielę
i święta 13.30.

KINO „RIALTO” — przerwa.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA” od soboty
dnia 25-go maja b. r. wyświetla film
p. t. „Kapitan Grant”. Poczatek seansów
15, 17, 19, w niedzielę i święta początek
pierwszego seansu o 13-ej.

DYKTA

Fornierzy

LUBLIN 2374 Jezulicka 21 tel. 37-99

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódz-
kiego Lubelskiego ogłasza niniejszym prze-
targ nieograniczony na roboty remonto-
we w budynku Z.W.M. w Dominowie.
Podkładki przetargowe można otrzymać w
Wydziale Odbudowy, pokój Nr. 76. Termin
całkowitego wykonania robót 15.VIII.
1946 r. Oferty w zalakowanych kopertach
należy składać w Wydziale Odbudo-
wy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego,
Spokojna 4, pokój Nr. 76. Otwarcie ofert
nastąpi dn. 8.VI.1946 r. o godz. 12-ej. Wy-
dział odbudowy zastrzega sobie prawo u-
nieważnienia przetargu bez podania przy-
czyny i bez zobowiązania ponoszenia jak-
iegokolwiek odszkodowań: b) częściowego
skorzystania z oferty, c) prawo wyboru o-
ferenta bez względu na wynik przetargu.
(—) Naczelnik Wydziału Odbudowy (inż.
W. Gozdek). 2427

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wojewódzki Urząd Ziemski w Lublinie
ogłasza przetarg nieograniczony na wyko-
nanie robót pomiarowych i projektu me-
lioracji doliny i regulacji rzeki Por, po-
wiat krasnostawski na obszarze około
2.000 ha.

Wzór kosztorysu ofertowego i informa-
cje można otrzymać w biurze Wojewódz-
kiego Urzędu Ziemskiego, Wydział Wodno-
Melioracyjny w Lublinie, ul. Krakowskie
Przedmieście 55 p. 207.

Oferty odpowiadające przepisom § 22
Rozp. R. M. z dnia 29.I.1937 r. (Dz. U.R.P.
Nr. 13, poz. 92) należy składać pod po-
wyższym adresem do dnia 15.VI.1946 r. do
godz. 11-tej. Tamże nastąpi tegoż dnia
o godz. 11 m. 15 otwarcie kopert.

Zastrzega się prawo wyboru przedsiębior-
cy bez względu na wynik przetargu oraz
prawo unieważnienia przetargu bez zobo-
wiązania. 2484

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dy-
rektor 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów,
Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Za-
mojska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67 Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Lubelszczyzna potrzebuje 1.500 łóżek szpitalnych

Chcąc się zorientować w stanie zdrowot-
nym naszego województwa udaliśmy się
do dr. Kwita, naczelnika Wojewódzkiego
Wydziału Zdrowia, który udzielił nam
wszechstronnych informacji.

Jak wiemy, województwo lubelskie jest
jednym z najbardziej opanowanych przez
gruźlicę województw Polski. Zresztą cy-
fry mówią same za siebie. Na terenie woj.
lubelskiego w ciągu czterech ostatnich mie-
sięcy, t. zn. stycznia, lutego, marca i kwiet-
nia zanotowano 632 wypadki gruźlicy. Je-
śli chodzi o inne choroby to: na dur brzu-
szny zachorowało 190 osób, dur plamisty
— 134, czerwonkę — 12, płonicę (szkar-
latynę) — 70, błonnicę (dyfteryt) — 140,
odrę — 43, różę — 33, zapalenie opon móz-
gowych i mózgu — 50, febrę — 14, za-
każenie pęcherzy — 14, rzeżączkę — 96
i kilę — 91 osób. Ilość zachorowań na
gruźlicę i choroby weneryczne należy po-
mnożyć przez 10, aby otrzymać stan fak-
tyczny — mówi dr. Kwit, — ponieważ wie-
lu chorych nie zgłasza się do lekarzy. Na
terenie naszego województwa czynnych
jest 30 szpitali z ogólną liczbą 4 tys. łó-
żek, w tym 1.200 łóżek przeznaczonych na
choroby zakaźne. Ośrodków Zdrowia mamy
36, ambulatoriów — 15. Zgodnie z
planem w roku bieżącym liczba Ośrodków
Zdrowia zwiększy się do 79. Prócz tego na
terenie Lublina czynna jest 1 przychodnia
przeciwgruźlicza. Ogółem na Lubelszczy-
nie pracuje ok. 300 lekarzy. Liczba ta nie
jest wystarczająca, odczuwa się także wiel-
ki brak pielęgniarek i położnych. Są pie-
niądze na otwarcie szkoły położniczo-pie-
lęgniarskiej w Lublinie, ale od dwóch lat
sprawa utknęła na martwym punkcie.

Siedziba P. Z. K.—Kraków

Wczoraj obradował w Warszawie Zjazd
delegatów Polskiego Związku Kajakowego,
który dotychczas miał dwie siedziby: jed-
ną w Krakowie i drugą w Bydgoszczy.
Na zjeździe tym dokonano ostatecznego
złania się obu Związków i uchwalono, że
siedzibą Polskiego Związku Kajakowego na
r. b. będzie Kraków. Po wysłuchaniu spra-
wozdania dokonano wyboru władz.

z powodu... braku lokalu. Jednak społe-
czeństwo domaga się otwarcia tego rodza-
ju szkoły i ma nadzieję, że ojcowie nasze-
go miasta znajdą odpowiednie pomieszcze-
nie. Najgorzej przedstawia się stan zdro-
wotny w powiatach: Biłgorajskim, Kraś-
nickim, Puławskim, Tomaszowskim i Hru-
bieszowskim. Notuje się tam największe
nasilenie chorób epidemicznych i świerz-
bu. Brak lekarzy na wsi jest także jed-
nym z powodów ciężkiej sytuacji. Jeśli cho-
dzi o szpitale, to Lubelszczyzna może się
poszczycić, że jej szpitale należą do naj-
lepszyc w Polsce, pod względem organiza-
cji i czystości. Wielką bolączką jest zły
stan budynków.

Niedawno nadszedł do Lublina 27-wa-
gonowy transport z darów UNRRA z Ka-
nady, który zawiera całkowite urządzenie
dla 1.000-łóżkowego szpitala. Cały ten
transport umieszczono w magazynach
przy ul. Chmielnej 4, skąd po sporządze-
niu inwentarza rozsyła się na powiaty. Z
tego daru zaopatry się nowo powstające
sanatorium przeciwgruźlicze w Adam polu,
300 łóżek przeznaczono dla szpitala w
Chełmie, poza tym część tych rzeczy o-
trzyma Lublin i inne powiaty. Bez prze-

sady można powiedzieć, że po rozprowa-
dzeniu całego daru wszystkie szpitale na
terenie naszego województwa będą kom-
pletnie wyposażone.

Wielką bolączką jest brak leków. Do-
staliśmy przydziały z UNRRA, trochę
przysłał nam szwedzki Czerwony Krzyż,
ale wszystko to nie wystarcza. Obecnie w
magazynach lubelskich znajduje się trochę
sulfamidów, które mają ogromne znacze-
nie przy leczeniu chorób wenerycznych. W
Ameryce choroby weneryczne leczy się o-
becnie peniciliną, u nas ze względu na
brak tego środka używa się innych le-
karstw. Delegat UNRRA obiecał, że posta-
ra się o przydział większej ilości penicil-
liny dla naszego województwa. Sprawa bi-
dzie o tyle uproszczona, że na terenie Po-
lski UNRRA uruchomiła w Krakowie fa-
brykę penicyliny.

Szpitale Lubelszczyzny są postawione
bardzo dobrze, ale i przeciążone. W nie-
których miejscowości chorzy muszą
czekać na swoją kolejkę po dwa i trzy
tygodnie. Aby sprostać wymaganiom trze-
ba jeszcze na Lubelszczyźnie ok. 1.500 łó-
żek szpitalnych.

Ze sportu

Powstanie Aeroklubu w Lublinie

Jak dowiadujemy się, w Lublinie pow-
staje Aeroklub z zadaniem szkolenia teo-
retycznego i praktycznego z dziedziny szy-
bownictwa i modelarstwa naszej młodzieży.
Z dniem 27 maja rozpoczął się zapis
kandydatów na członków Klubu w Sekreta-
riacie Związku Młynarzy przy OKZZ, pok.

Bokserzy KS LSS trenują

Od dnia wczorajszego sekcja bokserka
KS LSS rozpoczęła trening w sali Domu
Żołnierza pod kierunkiem znanego nam
trenera p. Kowalczyka.

Początek treningów o godz. 18-ej.

Nr. 6 przy ul. Krakowskie Przedmieście
29. Po zebraniu odpowiedniej liczby kan-
dydatów zorganizowany będzie kurs szy-
bowcowy, a następnie młodzież nasza, zrze-
szona w Aeroklubie będzie mogła szkolić
się w modelarstwie przy organizowanej
przez Departament Lotnictwa Cywilnego
Wojewódzkiej Modelarni w Lublinie.

Kupon xxx
Poradni Prawnej

KUPIE MOTOCYKL od 300 do 500 z
przebiegą. Reflektuje tylko na maszyny
w bardzo dobrym stanie. Zgłaszać telefo-
nicznie 20—15 do godziny 2-ej po poł-
dniu. 2443a

DOM PIĘKNY z dużym ogrodem do sprze-
dania. Wiadomość Lublin, ul. Biernata 7,
działki, Dziesiąta. 2438

MAGAZYN w śródmieściu potrzebny zaraz.
Oferty pod „PAPIER”. 2440

SENNIK egipski 70. — Flirt 25. — Baj-
ki 15. Wysyła za zaliczeniem O. Zyttek
Warszawa — Marszałkowska 120. Pamięt-
niki, Foto Albumy, Notesy, Papeteria. Od-
sprzedawcom rabat! 2178

GALANTERIA, kosmetyka, zabawki. Ce-
ny hurtowe. Prowincja, zaliczenie. J. Pa-
radowska, Warszawa, Poznańska 21. 2402

PLACE, domy sprzedaje Biuro Pogodzin-
skiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście
59, godzina 10—12. 1970

GESAROL, amael, anox, arsenian sodu,
inne ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN i arty-
kuły chemiczne zakupimy. Ihig — Kra-
ków, pl. Mariacki 1. 2482

KUPIE FUTRO męskie. Zgłoszenia, tele-
fon 20-54. 2479

DO SPRZEDANIA lodówka elektryczna,
bolier elektryczny pojemność 80 litrów.
Ogrodowa 8b m. 7, godzina 11—1, 4—7.
2483

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestra-
cyjną, wydaną przez RKU Siedlce na naz-
wisko Słuka Edwarda. 2467

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody osobi-
ste: książkę wojskową o zwolnieniu, wy-
dane przez RKU Lublin — powiat, za-
świadczenie i kartę mundurową, rozkaz wy-
jazdu, atestat pieniężny, wydane przez

DOW Lublin, na nazwisko Pakuły Mieczys-
ława, zamieszkałego w Sadurki, gmina
Należów, pow. Puławy. 2486

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty nr. 35/46,
wydany przez Zarząd gminy Zemborzyce
na nazwisko Kulki Ireny. 2469

UNIEWAŻNIAM zagubiony tymczasowy
dowód osobisty, kartę rowerową, wydaną
przez Zarząd Miejski w Lublinie, oraz
kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU
Lublin — miasto, na nazwisko Kierepki
Mariana, zamieszkałego Drobna 3. 2473a

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody osobi-
ste z pobytu w Niemczech na nazwisko
Karasia Feliksa, zamieszkałego w Karcz-
miskach, pow. Puławy. 2472

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę tożsamo-
ści konia, wydaną przez Urząd gminy
Wólka na nazwisko Ozonki Karola, zamie-
szkałego Wólka, pow. Lublin. 2474

ZGINAŁ PIES biały, kudłaty, owczarek
alpejski, wabi się „TOPI”. Odprowadzić za
nagrodą Wieniawska 8—24. 2477

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsa-
mości konia, wydany przez Urząd gminy
Wólka, na nazwisko Szewczak Stanisława,
zamieszkałego w Łuszczowie nr. 2, pow. Lu-
blin. 2480

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Spo-
łecznej w Lublinie na nazwisko Prekci
Franciszka, ul. Przemysłowa 29 m. 5. 2481

RÓŻNE

KOMITETOWI „Zabawy Tanecznej” w
Rudniku, która odbyła się dnia 26 maja
1946 roku oraz orkiestrze za jej piękną
grę, tą drogą wyrażamy swe uznanie i
podziękowanie — Marysia, Bronia i Ma-
rysia — Lublin. 2489

KON Z WOZEM do wynajęcia do stałej
i dorywczej pracy. Zgłaszać się do Ga-
zety Lubelskiej.